

„Być albo nie być” – Gawin, Wildstein i Stefanek o polskiej podmiotowości

W minionym ćwierćwieczu kluczowe okazało się pojęcie „transformacji” – które nie tylko zastąpiło inne ważne terminy, ale wyznaczyło też Polakom zadanie, że mają "transformować się" na zachodnią modłę - mówił podczas spotkania Bronisław Wildstein

Uczestnikami rozmowy, do której pretekstem stała się książka **Tomasza Stefanka** byli – oprócz autora – profesor **Dariusz Gawin** oraz pisarz i publicysta - **Bronisław Wildstein**. Rozmowę moderował **Piotr Szlagowski**, będący też współautorem jednego z esejów zamieszczonych w „Być albo nie być”.

Pierwszym poruszonym przez rozmówców problemem stała się kwestia podmiotowości. O głos został poproszony Dariusz Gawin, który na początku swej wypowiedzi zaznaczył, że książka Tomasza Stefanka ukazała się dzięki Teologii Politycznej. – To właśnie to środowisko zapoczątkowało w Polsce debatę nad takimi zagadnieniami jak suwerenność czy podmiotowość – mówił.

Na pytanie moderującego dyskusję o to, na ile podmiotowość wpisana jest w istniejącą już od ponad 25 lat III RP, Dariusz Gawin stwierdził, że III RP była budowana w taki sposób, że modernizacja lat 90. okazała się być tylko lokalną wariacją końca historii, którą w ostatniej dekadzie

ubiegłego wieku wieszczyl Francis Fukuyama. – Polacy myśleli, że w tym maratonie pływackim jakim są dzieje Polski dopłynęli do brzegu, ponieważ wszystko co straszne wraz z upadkiem komunizmu minęło, a wraz z jego końcem nastaje czas spokoju i konsumpcji. Okazało się to iluzją – mówił przedstawiciel Teologii Politycznej. Prof. Gawin zauważył też, że tym co Polaków zaczęło budzić była katastrofa smoleńska. – Unaoczniała nam ona, że historia wciąż się toczy i to na naszych oczach. Ponownie zobaczyliśmy, że linia pomiędzy byciem a nie-byciem polskiego narodu jest w gruncie rzeczy cienka – mówił. Na tym tle zrozumiałe się też stało przemodelowanie jakie w poprzednim roku zaszło na polskiej scenie politycznej. – Kwestia podmiotowości okazała się znów ważna, a głoszone przez rządy Platformy Obywatelskiej hasło ciepłej wody w kranie stało się mało istotne wobec zagrożeń, które wówczas odczuliśmy. Polacy zrozumieli, że muszą patrzeć szerzej w przyszłość – podsumował swa wypowiedź Dariusz Gawin.

Wątek podjął Bronisław Wildstein. Przestrzegł, że świat w którym żyjemy wchodzi w fazę poważnych turbulencji. – My nie wiemy czy za kilkanaście lat Zachód będzie istniał w postaci, jaką obecnie znamy. Nie wiem czy będzie zachodnia Europa. Ja nawet myślę, że jesteśmy w sytuacji w której może się zdarzyć, że Europa będzie na Wschodzie a na Zachodzie już jej nie będzie – kontynuował pisarz. Wildstein odniósł się również do hasła „ciepłej wody w kranie” zaznaczając, że był to tylko drobny element obowiązującej w Polsce, ale także w całym świecie zachodnim narracji. Jego zdaniem, podstawowym problemem jest sprawa „końca historii”, o którym wcześniej mówił profesor Dariusz Gawin.

Myśl ta, pozwoliła przejść rozmówcom do zdiagnozowania obecnego stanu w jakim znajduje się Polska. – My mamy imitować Zachód. Kluczowe okazało się pojęcie „transformacji” – które nie tylko zastąpiło inne ważne do tej pory pojęcia, jak naród, wierność, zdrada, patriotyzm – ale też wyznaczyło Polakom zadanie, że mają transformować na zachodnią modłę – mówił Bronisław Wildstein, upatrując zarazem w zaślepieniu Zachodem główną przyczynę słabości Polski. W tym kontekście odniósł się do tego jak rządzący Polską w ostatnich latach rozumieli pojęcie „suwerenności”. – Mieliśmy płynąć w głównym nurcie – tak mówił m.in. jeden z byłych ministrów spraw zagranicznych. Tyle tylko, że to przecież nie my wyznaczamy ten główny nurt. A to oznaczało rezygnację z własnej polityki, jakiegokolwiek polityki. Wierzyliśmy, że jakaś światłość z tamtą płynie i my jako ci biedniejsi, głupszy powinniśmy zdawać się na to co dla nas będą robiły tamte elity – kontynuował swój wywód znany publicysta.

Następnym wątkiem dyskusji podniesionym przez dyskutantów było poruszone w książce Tomasza Stefanka greckie „stasis”. Pojęcie to oznacza walkę między frakcjami ale również możemy przez nie rozumieć stan wojny domowej. Bronisław Wildstein zauważył, że wciąż nie brak środowisk, które wmawiają nam, iż wraz ze zwycięstwem PiS w Polsce zapanował stan takiej wojny domowej. – To nieprawda. Ona trwa znacznie dłużej – zawyrokował.

Temat postanowił zbadać Piotr Szlagowski pytając czy turbulencje światowe, których obecnie jesteśmy świadkami, a których wcześniej mówili paneliści, nie przeradzają się w pewną formę „stasis”. Bronisław Wildstein stwierdził, że bardzo możliwe iż tak właśnie jest, jednak dla niego istotniejszym problemem jest to jak przezwyciężyć ten

stan. – Odpowiedź jest jedna. Nie da się tego przewyciężyć dopóki jedna strona nie uzyska znaczącej przewagi. Ta strona która uzyska znaczącą przewagę może wówczas wyciągnąć rękę do drugiej strony. Ale jest to możliwe tylko w wypadku przewagi jednej strony nad drugą – mówił. Zaznaczył jednak, że w Polsce obecnie są na to bardzo małe szanse, ponieważ elity które zostały odsunięte od władzy nie są skłonne do żadnej refleksji. – Oni wciąż są przekonani o tym, że tylko ich racja jest wiodąca, a w podtrzymywaniu konfliktu mają też swój interes – mówił.

O zabranie głosu i odniesienie się do powyższych kwestii został poproszony Tomasz Stefanek. Autor książki w swej wypowiedzi skupił się jednak na przybliżeniu procesu powstawania książki. – Powstała ona przede wszystkim z inspiracji polityką a następnie filozofią, stąd właśnie podział książki na część polityczną i teoretyczną – mówił. Odnosząc się zaś do tematu podmiotowości przyznał, że w jego refleksji pojęcie to pojawiło dzięki Teologii Politycznej, choć intuicja związana z zawieszeniem Polaków pomiędzy bytem a zagładą była w nim wcześniej obecna. Przełomowym momentem dla autora był 10 kwietnia 2010 roku, kiedy to ujawnia się dojmujące odczucie obecności greckiego „stasis” w polskich realiach, które zagraża naszej podmiotowości. Co prawda sama książka nie daje odpowiedzi na to jak zażegnać narastające konflikty, ma jednak pokazać, że pojęcie podmiotowości jeśli nie najważniejszym, to jednym z wiodących tematów, które wymagają głębokiej refleksji w dzisiejszej Polsce.

Pełny zapis dyskusji można obejrzeć [TUTAJ](#) dzięki uprzejmości serwisu Blogpress, który nagrał całe spotkanie. Jego twórcom i redaktorom pragniemy w tym miejscu serdecznie podziękować za ich pracę.

Relację opracował Przemysław Koźmiński

Fot. Blogpress

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

Dofinansowano
ze środków Ministra
Kultury i Dziedzictwa
Narodowego